

Paweł Motyl, Jesteś moim cieniem

Kolor czerwonych ust który nie daje spać
Próbowałem wszystkiego lecz wciąż widzę nas
Uwięziony w pułapce me serce jest w klatce
Wiem że zmarnowałem twój cenny czas
Tęsknię za tobą i twoim spojrzeniem
Nie mogę tak żyć bez ciebie
Nie mów że to już koniec ja nie chcę zapomnieć
Wskaż mi tą drogę !!!

Ref.

Jak trudno zasnąć gdy nie mamy siebie
Jak ciężko żyć gdy jesteś mym cieniem
Proszę cię o przebaczenie

Serce me rozdarte i właśnie tutaj tonę
Czuję się jak na poligonie
Jakbym dostał nagle kulkę w głowę
To ta miłość jest już po tobie
Wiele lat spędziliśmy ze sobą
Coś zaczyna się dziać z moją głową
Ja nie myślę znów racjonalnie
Mam omamy bo widzę cię skarbie
Nie mam sił spotkać się z nikim
Nie mam sił rozmawiać o niczym
Chcę dziś tylko wracać do ciebie
Chcę popłynąć miłości strumieniem
Byłaś zawsze ode mnie mądrzejsza
Czy ta miłość musi być przeklęta
Powiem tyle znowu miałaś rację
Bo nie wrócisz nawet na kolację

Ref x2

Jak trudno zasnąć gdy nie mamy siebie
Jak ciężko żyć gdy jesteś mym cieniem
Proszę cię o przebaczenie